

Dlaczego nie wolno spalać plastiku w domowym piecu?

Plastik to wytworzone przez człowieka tworzywo sztuczne, którego używa już od ponad 150 lat. Jego najistotniejszą wadą dla środowiska jest to, że nie ulega biodegradacji i potrafi tysiącami lat zalegać w środowisku. Od intensywnej jego produkcji, która rozpoczęła się w latach 50. ubiegłego wieku wyprodukowaliśmy go bardzo dużo: na 1 mieszkańca Ziemi przypada ponad tona tego tworzywa.

80% plastiku wytworzonego na świecie nadal zalega w naszym środowisku. Można go poddać procesowi recyklingu, by ponownie wyprodukować z niego plastikowe przedmioty, zamiast produkować nowy plastik. Jednak dotyczy to tylko niektórych rodzajów plastiku. Pozostały materiał jest składowany na wysypiskach lub spalany, nie wspominając o plastiku rozproszonym w środowisku naturalnym, który „nie dostał się” do systemu segregacji odpadów.

Plastik pochodzi z paliw kopalnych: ropy, węgla, gazu, więc ktoś może zapytać, dlaczego nie możemy spalać plastiku, by ogrzewać nasze domy? Słyszymy też, że w elektrowniach i elektrociepłowniach palą plastikiem, by pozyskiwać prąd i energię ciepłą. Niektórzy doszukują się w tym ekologicznego oszustwa, mówiąc, że więksi mogą palić czym chcą, a szarym obywatelom każe się instalować drogą fotowoltaikę, pompy, wiatraki i rezygnować z tradycyjnego opału węglem, gazem czy drewnem.

Tymczasem palenie plastikiem w domowych piecach jest zabronione z kilku ważnych powodów, które związane są z ochroną naszego zdrowia i środowiska.

Bezpieczne palenie plastiku musi odbywać się w odpowiednich warunkach, w piecach, które są do tego przystosowane. Piec domowy znacznie różni się od przemysłowych instalacji spalania, jakie znajdują się w elektrowniach.

Plastik zawiera wiele szkodliwych substancji chemicznych, takich jak dioksyny, furany, metale ciężkie i inne związki. Dioksyny i furany są szczególnie niebezpieczne, ponieważ są rakotwórcze i mogą powodować poważne problemy zdrowotne, nawet przy niskich stężeniach. Wydzielają się podczas palenia plastiku w niskich temperaturach. Dotyczy to spalania plastiku w domowych piecach, w których temperatura spalania jest niska i które nie posiadają odpowiednich systemów oczyszczania, co prowadzi do emisji tych toksycznych substancji bezpośrednio do atmosfery. Trujące związki chemiczne powstałe z palenia plastiku w domowym piecu są ciężkie, więc zwykle trują nas samych, opadając na nas i nasze podwórka.

Piece domowe nie są też wyposażone w technologie oczyszczania spalin, nie posiadają zaawansowanych systemów filtracji, które mogłyby usuwać szkodliwe substancje z dymu. Co więcej, właściciele domów nie mają możliwości monitorowania i kontrolowania emisji z domowych pieców, co oznacza, że szkodliwe substancje mogą być swobodnie emitowane.

Prawo zabrania spalania odpadów, w tym plastiku, w domowych piecach. Zgodnie z przepisami, odpady powinny być segregowane i przetwarzane w odpowiednich instalacjach do recyklingu lub utylizacji.

W Polsce jest już kilka elektrowni i elektrociepłowni, które mogą spalać niektóre odpady, gdyż dysponują zaawansowanymi systemami kontroli emisji i są ściśle regulowane, co pozwala na znacznie bezpieczniejsze zarządzanie emisjami. Znajdują się w Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Szczecinie, Białymstoku, Rzeszowie, Koninie i w Warszawie.

Źródło: [Witryna Wiejska](#) Monika Mazurczak-Kaczmaryk



Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=5023